

Onar feat. Pezet, Małolat, Daj mi przeżyć

Onar, Pezet, Małolat, tak
Ursynów, daj mi przeżyć, 2006, tak
Sprawdź to, wiesz

Na tych osiedlach gdzie bywa czasem ciężko jak skurwysyn
jedni chcą coś kupić i innym sprzedać albo gdzieś iść na dziwki
łatwo przegrać, ciężko przetrwać i mieć na życie
mama nie da a goście nie chcą żyć jak mnisi
więc gonią kokę i piorą flotę cały czas
albo biorą każdą robotę nawet za marny hajs
polskie złote tylko tym pozwolę rzucić w twarz
nie jak moje ziomki ja niepokorny i odważny
to nie dla typów cipowatych bardziej niż ich laski
cipowatych tak że jak krwawią to w podpaski
szybkie fury, szybki sex człowieku
tu wszyscy chcą to mieć, bo każdy żyje w pośpiechu
nie oceniaj ich, są wkurwieni nie zazdrośni
dla takich jak my nie ma już nic, nawet miłości
kumasz mogę zagrać o to, życie w kości
bo nie mam nic do stracenia oprócz niepewności

[x2]

Daj mi przeżyć w miejscu pełnym rozczarowań i szczęścia
daj mi przeżyć, bo mam sentyment do tego miejsca
wśród dziewczyn, dzieciaków, bloków i rapu
wrogów, skurwysynów, ziomów i dobrych chłopaków

Daj mi przeżyć w miejscu gorącym jak Majorka
tylko, że jest tu brudno i nikt nie chce tu posprzątać
ten brud i syf odbija się już na dzieciakach
gdy któregoś złapią psy, matka może tylko płakać
gdy wjadą do domu i zaczną szukać na pewno znajdą
ojciec będzie du-du-dukał
daj mi przeżyć gdzie ludzie różnie robią pensję
pensję swoich starych robią w tydzień albo prędej
tutaj dobre serce, równa się kiepska przyszłość
okażesz się za dobry, będą chcieli ci zająć wszystko
tu gdzie żarcie z fast-food'ow smakuje jak styropian
tu połowa walczy z nałogami a część po wyrokach jest już
choćby szczerze nie powinni
bo wiesz, co by się nie stało, to każdy jest niewinny
daj mi przeżyć, tu gdzie więcej dziwek niż dobrych dziewczuch
ziomów, którzy są przy tobie jak zrobisz przebój
nie masz hajsu, nie masz czasu, oni znikną jak widmo
zrobisz hajs, zrobisz klip, oni kurwa znowu przyjdą
daj mi przeżyć wśród tych społeczniaków z za firanek
którzy obcinają fury i mnie jak wracam nad ranem
daj mi przeżyć tu gdzie różnie rozumiane dobro
daj nam wszystkim miłość, szczęście, wolność
ta, aha, miłość, szczęście, wolność, ej

[x2]

Daj mi przeżyć w miejscu pełnym rozczarowań i szczęścia
daj mi przeżyć, bo mam sentyment do tego miejsca
wśród dziewczyn, dzieciaków, bloków i rapu
wrogów, skurwysynów, ziomów i dobrych chłopaków

Gdybym urodził się na nowo, nic bym nie zmienił
choćby życie tu zostawiło mi resztkę nadziei
tu gdzie budzisz się wkurwiony, jeśli w ogóle zaczniesz
albo budzisz się w miejscu, gdzie klawisz otwiera klapę
tu gdzie gonią towar cokolwiek im to przy niesie
więcej kwitów czy to co nawinałem w czwartym wersie
zanim zdechnę chcę mieć coś za życia jak Pezet

trochę więcej z życia, mam kurwa niewiele
mam jeden mikrofon, więc daj mi tu przeżyć
lecz szukam roboty, tak tu miewają raperzy
tu gdzie czasem mam wrażenie, że mój ziomek we mnie wątpi
że stają się jego wrogiem, ale skleja mi piątki
a co piąty chciały mieć ziomka dziewczuchę
wyobraża sobie ją i kurwa bawi się fiutem
tu jak Jay mamy 99 problemów
daj mi przeżyć, bo życie ma zbyt wysoką cenę

[x2]

Daj mi przeżyć w miejscu pełnym rozczarowań i szczęścia
daj mi przeżyć, bo mam sentyment do tego miejsca
wśród dziewczyn, dzieciaków, bloków i rapu
wrogów, skurwysynów, ziomów i dobrych chłopaków